

"Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie"

Słowo Boże dzisiejszej niedzieli mówi nam o „Dniu Pańskim”, czyli przez wielu zapowiadany koniec świata. Chrystus przyjdzie na końcu czasów, aby sądzić. Już pierwsi chrześcijanie czekali na ten moment żyjąc tak, jakby Zbawiciel miał w każdej chwili przyjść. Tak samo my, katolicy, ochrzczeni, czekamy na spotkanie z Bogiem. Nasze życie jest pielgrzymką, która do Niego prowadzi.

Istnieje dużo pytań oraz dużo przepowiedni na temat końca świata. Niektórzy nawet odważyli się podać jego datę. Końcem świata dla każdego stanie się w pewnym sensie śmierć. To wtedy będzie finał ziemskiego pielgrzymowania i staniemy na Sądzie Ostatecznym. Wtedy każdego z nas spotka los, jaki sobie przygotował swoim życiem, swoim postępowaniem oraz swoją wiernością Chrystusowi.

Dzisiejsze Słowo niech umocni nas w świadomości tego, jaki czeka nas ostateczny cel. A celem jest Bóg i życie wieczne z Nim. Nie trzeba więc szukać odpowiedzi na to, kiedy ten koniec świata nastąpi. Nie trzeba też bać się tego dnia, jeśli tylko żyje się tak, jakby Bóg miał przyjść teraz. Dlatego warto pamiętać o słowach Chrystusa: "Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie"

ks. Michał Mościcki

